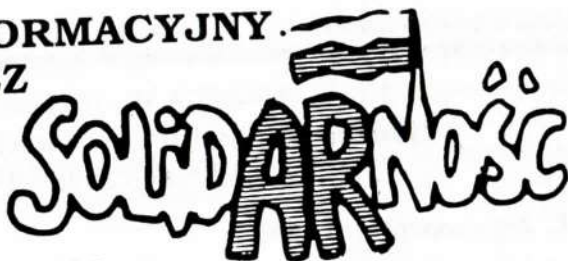


BIULETYN INFORMACYJNY.

NSZZ

AKADEMII
ROLNICZEJ
w LUBLINIE



Nr 24 • Lublin 04.03.1998 r.

Oddajemy kolejny, 24 (już/dopiero), numer naszego biuletynu. Jak zwykle przed zebraniem wyborczym zawiera on sprawozdanie z ostatniej kadencji XII. Komisja Uczelniana nowej kadencji wprowadzi nas w XXI wiek. Zapewne nic to nie zmienia w codziennej związkowej pracy, lecz refleksja nad przełomem wieków i tysiącleci może wywołać w nas chęć do lepszej pracy, co bardzo pomogłoby Związkowi w najbliższych czterech latach. Czego sobie i innym życzymy.

PORZĄDEK OBRAD WALNEGO ZEBRANIA DELEGATÓW NSZZ SOLIDARNOŚĆ AKADEMII ROLNICZEJ W LUBLINIE 11 LUTEGO 1998 r.

1. Otwarcie zebrania
2. Wybór przewodniczącego zebrania
3. Wybór protokolantów, komisji mandatowej i skrutacyjnej, komisji uchwał i wniosków
4. Sprawozdanie Komisji Uczelnianej z działalności w kadencji 1995 - 1997 r.
5. Sprawozdanie Komisji Rewizyjnej
6. Dyskusja nad sprawozdaniami
7. Głosowanie w sprawie udzielenia absolutorium ustępującej Komisji Uczelnianej NSZZ Solidarność
8. Przedstawienie zasad ordynacji wyborczej na kadencję 1998 – 2001 r.
9. Wybory:
 - a) przewodniczącego Komisji Uczelnianej
10. Wystąpienia gości
11. Zgłaszanie kandydatur i wybory:
 - a) członków Komisji Uczelnianej
 - b) członków Komisji Rewizyjnej
 - c) delegatów na Walne Zebranie Delegatów Regionu
 - d) delegatów na Zjazd Krajowy Krajowej Sekcji Nauki
12. Dalszy ciąg dyskusji, przyjmowanie uchwał i wniosków.
13. Zamknięcie zebrania

SPRAWOZDANIE

z działalności Komisji Uczelnianej NSZZ Solidarność w kadencji 1995 – 1997 r.

I. Informacje wstępne

Dobiegł końca kolejny trzyletni okres pracy wskrzeszonego w 1989 r. NSZZ Solidarność. Różni się on od poprzednich szczególnie od czasu kiedy od 1. IX. 1996 r. zmieniły się władze AR. Zaistniała wówczas szansa na porozumienie między związkami zawodowymi, a nowym kierownictwem naszej Uczelni. Porozumienie to wyraża się w obopólnej trosce o dobro instytucji, w której pracujemy i dobro każdego członka naszej społeczności. Nie znaczy to, że nie ma kwestii spornych, że JM Rektor zawsze zgadza się z opinią związkowców, oraz, że kierownictwo Solidarności zawsze akceptuje decyzje władz Uczelni. Jest wiele spraw kontrowersyjnych, ale jak dotąd udawało się je tak rozwikłać, aby rozwiązania były korzystne dla pracowników i nie kolidowały z interesami Uczelni.

Wśród wielu spraw pozytywnie rozwiązanych można wymienić:

- poprawną atmosferę w negocjacjach płacowych, mimo braku satysfakcji ze stworzonej siatki płac,
- zgodność w rozwiązywaniu problemu przejazdów PKP w ostatnich dwóch latach,
- zmiany w wynagrodzeniach osób nie będących nauczycielami za okres choroby,
- umożliwienie odpłatnego prowadzenia zajęć dydaktycznych przez pracowników technicznych,
- stabilność zatrudnienia bez groźby zwolnień z winy pracodawcy, co również jest wyrazem uznania dla zatrudnionych,
- wyraźne zbliżenie stanowisk związku Solidarność i ZNP w sprawach pracowniczych i socjalnych.

Oczekujemy:

- na dalszą normalizację stosunków pracy na podstawie klarownych przepisów prawnych wprowadzanych przez administrację Uczelni,
- terminowych odpowiedzi na zgłaszane pytania i wątpliwości dotyczące tych przepisów
- stałego doskonalenia zasad wykorzystywania funduszy pochodzących z ZFSS,
- zgodnego z nową ustawą funkcjonowania społecznego inspektora pracy.

Obecne Kierownictwo NSZZ Solidarność stanowi wybrana na Walnym Zebraniu Delegatów 23. III. 1995 r. Komisja Uczelniana w składzie: Marta Beer, Jan Ciota, Antoni Filipowicz, Krzysztof Jasiński, Teresa Jedynak, Piotr Kamyk, Andrzej Kita, Mirosław Kolano, Zofia Kolasa, Adela Kosior, Zofia Krajewska, Barbara Maniak, Jan Masłowski, Magdalena Michońska, Wacław Mitrus, Mieczysław Piech, Wiesław Piekarski, Andrzej Sałata, Lech Szafrąński, Marek Szwajgier, Marek Ścibisz.

W ramach Komisji Uczelnianej pracowało 5 zespołów, których przewodniczący weszli w skład Prezydium.

Komisja Uczelniana zbierała się raz w miesiącu. Częściej, bowiem co tydzień, spotykali się członkowie Prezydium, którego skład stanowili:

przewodniczący	– W. Mitrus
v-ce przewodniczący	– A. Filipowicz
	– L. Szafrąński (również przewodniczący zespołu d/s Informacji)
sekretarz	– Z. Kolasa
skarbnik	– M. Kolano
przewodniczący Zespołów:	
d/s Płac i Zatrudnienia	– B. Maniak
d/s Socjalnych	– A. Kita
d/s Kontaktów Zewnętrznych	
i Rozwoju Uczelni	– J. Masłowski
d/s BHP i Interwencji	– K. Jasiński

Ciężar codziennych obowiązków związanych z działalnością Związku spoczywał na pracującej w sekretariacie nieocenionej Władysławie Kołodziejczyk. Po przejściu Pani Władysławy na wcześniejszą emeryturę zastąpiła ją Ewa Przeciorkowska.

Obecnie do NSZZ Solidarność AR należy 457 osób w tym 101 emerytów.

Przebieg działalności Komisji Uczelnianej i jej Prezydium przedstawiony jest w sprawozdaniach z pracy poszczególnych zespołów.

Sprawozdanie zostało przygotowane przez Prezydium Komisji Uczelnianej NSZZ Solidarność AR.

II. Zespół do Spraw Socjalnych

Działalność zespołu obejmowała m. in.:

1. Opiniowanie i rozpatrywanie wniosków i podań o zapomogi
2. Inicjowanie wypoczynku dzieci i nadzór nad jego organizacją w ramach Uczelnianych Wakacji z Bogiem.
3. Organizowanie imprez kulturalnych.
4. Działania na rzecz emerytów – członków Związku
5. Uczestnictwo w Międzyzwiązkowej Komisji Socjalnej i nadzór nad pracą Sekcji Spraw Socjalnych,

Bardzo ważne w naszej działalności jest rozpatrywanie podań o zapomogi. W miarę możliwości finansowych załatwiamy je pozytywnie.

W 1995 roku przyznano dla 35 osób zasiłki statutowe na sumę 3120,50 zł, na zapomogi losowe przeznaczono dla 23 osób kwotę 3045,00 zł. W 1996 r. 39 osób otrzymało zasiłki statutowe na łączną kwotę 3980,00 zł, na zapomogi losowe przeznaczono dla 19 osób – 2850,00 zł. W 1997 roku przyznano na pomoc losową dla 17 osób 3125,00 zł, zaś na zasiłki statutowe dla 25 osób – sumę 2500,00 zł.

W 1995 r. zorganizowano wyjazd 22 dzieci na Wakacje z Bogiem do Kluczkowic. Dofinansowano wypoczynek każdego dziecka członka Związku kwotą 10 zł na osobę.

Wypoczynek zimowy dla dzieci w 1996 r. został sfinansowany kwotą 120,00 zł dla 12 osób. W okresie letnim na wypoczynek dla 57 osób przeznaczono 2280,00 zł. Uczelniane Wakacje z Bogiem dla 23 osób w Jaworkach sfinansowano sumą 871,15 zł. W okresie zimowym 1996 r. dofinansowaliśmy wypoczynek w Piwnicznej, dla 35 osób na sumę 2800,00 zł. Do wypoczynku wakacyjnego dzieci przyznaliśmy uchwałą Prezydium KU stawkę 75,00 zł/osobę, skorzystało z tego dofinansowania 71 osób. W ramach Wakacji z Bogiem wyjechało na wypoczynek do Namestova (Słowacja) 19 dzieci z naszej uczelni a koszt organizacji wyjazdu wyniósł 444,34 zł.

W 1995 r. zorganizowano pielgrzymkę na trasie Wilno – Troki – Kowno – Góra Krzyży. Na krajowej trasie odbyła się pielgrzymka po sanktuariach maryjnych Podlasia. Razem z KZ Solidarności UMCS zorganizowano wyjazd do Warszawy na operę Carmen. W 1996 r. zorganizowano wycieczkę do Włoch i Krasnobrodu. W 1997 r. odbyła się wycieczka – pielgrzymka do Krosna na spotkanie z Ojcem Św., na którą pojechało 46 osób. Dopłaty dla uczestników – członków Solidarności wyniosły 121,50 zł. Pielgrzymka, która wiodła szlakiem sanktuariów na trasie Dębowiec – Dukla – Leżajsk i jej organizatorem był Związek zgromadziła 31 osób. Dofinansowaliśmy ją na sumę 328,06 zł. We wszystkich pielgrzymkach naszym duchowym przewodnikiem był duszpasterz Akademii Rolniczej ks. dr Stanisław Sieczka.

Było jeszcze kilka wycieczek uczelnianych do których dopłaciliśmy skromniejsze sumy (Gniezno – 4 osoby – 80,00 zł; Warszawa – 18 osób – 153,00 zł).

Związek dopłaca do imprez kulturalnych i sportowych organizowanych przez Sekcję Spraw Socjalnych (koszykówka, siatkówka, aerobik, siłownia, pływalnia).

Zgodnie z uchwałą Walnego Zebrania Delegatów dofinansowywaliśmy kursy języków obcych dla osób, które chcą się kształcić.

Tradycyjnie każdego roku organizujemy dla naszych emerytów tzw. Spotkanie opłatkowe, na które zapraszamy władze Uczelni. Jest to wspaniała okazja do wymiany informacji i poglądów. Sądzymy, że wspólne spędzanie czasu przy kawie, ciastkach i koledach śpiewanych przez Chór Akademicki integruje nas wszystkich tam obecnych. Przy okazji zostaje wręczona skromna paczka świąteczna dla każdego emeryta.

Członkowie naszego Związku uczestniczyli w pracach Międzyzwiązkowej Komisji Socjalnej w osobach: Zofia Krajewska, Andrzej Kita, Adela Kosior i Irena Szumilo. Komisja ta opiniuje i przyznaje w miarę możliwości finansowych Uczelni wnioski o zapomogi losowe, uczestniczy również w opracowywaniu Regulaminu Zakładowego

Funduszu Socjalnego. Najważniejszą jednak funkcją Międzyzwiązkowej Komisji Socjalnej jest nadzór nad wykorzystaniem funduszu socjalnego naszej Uczelni, co nie jest sprawą łatwą i wzbudza często wiele kontrowersji wśród pracowników.

Warto przypomnieć również o działalności charytatywnej Związku, na którą to wyasygnowaliśmy w wypadku Stoczni Gdańskiej sumę 1500,00 zł, na pomoc powodziałom 1519,00 zł, na rzecz osób niepełnosprawnych darowaliśmy sumę 200,00 zł, wspomogliśmy sumą 200,00 zł - organizację wieczerzy wigilijnej w D.S. Manhattan.

Komisja d/s Socjalnych działa w składzie:

Przewodniczący – Andrzej Kita

Członkowie – Magdalena Michońska

– Zofia Krajewska

– Marta Beer

– Mieczysław Piech

– Adela Kosior

III. Zespół do Spraw Płacowych

Wynagrodzenia pracowników z tytułu pracy w Akademii Rolniczej były stałym obiektem zainteresowań zespołu. Intensywność pracy wynikała z częstotliwości przeprowadzanych podwyżek.

Relację z prowadzonych negocjacji i ich efektów zamieszczaliśmy w kolejnych biuletynach informacyjnych Solidarności, jak też w komunikatach eksponowanych na tablicach ogłoszeń.

Negocjacje z przedstawicielami związków zawodowych do roku 1996 prowadziła Pani Prorektor Czesława Lipecka, a po wyborze nowych władz Uczelni - Pan Prorektor Eligiusz Madej.

Komisja Płacowa utrzymuje stały kontakt z Krajową Sekcją Nauki oraz z Komisją Porozumiewawczą Lubelskiego Ośrodka Naukowego. Przewodnicząca Zespołu uczestniczy w spotkaniach KSN i KPLON-u. Materiały opracowane przez KSN, a zwłaszcza ankiety płacowe są ważną pomocą w negocjacjach płacowych.

Należy podkreślić, że tylko bardzo duże zaangażowanie przedstawicieli KSN-u pozwoliło na sfinalizowanie podstawowego problemu Związku to jest ustawowego zapewnienia (poprzez zmianę ustawy o Związkach Zawodowych) obowiązku uzgadniania płac z Zakładowymi (Uczelnianymi) Organizacjami Związkowymi. Dziennik Ustaw Nr 82 z dnia 24 lipca 1997 r. poz. 518 o zmianie ustaw o związkach zawodowych, oraz o zmianie niektórych innych ustaw Art. 27 ust. 3 o brzmieniu: Zakładowy system (zasady) wynagradzania i związane z nim regulaminy nagród i premiowania są ustalane i zmieniane w uzgodnieniu z Zakładowymi Organizacjami Związkowymi. Dotyczy to również zasad podziału środków na wynagrodzenia dla pracowników zatrudnionych w państwowej jednostce sfery budżetowej. (podkreślenie własne).

Do załatwienia pozostała między innymi sprawa ustawowego rozwiązania problemu zapewnienia 100% wynagrodzenia pracownikom nie będących nauczycielami za czas choroby. Przypominamy, że w naszej Uczelni J. M. Rektor w porozumieniu ze Związkami zawodowymi podjął próbę wynagradzania nie nauczycieli za okres choroby w 100%. Akademia Rolnicza w Lublinie jest jedną z nielicznych uczelni w kraju, w której takie zasady obowiązują.

Aktualne wynagrodzenie pracowników AR przedstawiamy w tabeli 1, a dla porównania zamieszczamy również wynagrodzenia w innych uczelniach lubelskich, a także zarobki średnie w uczelniach MEN-u. Dane do tabeli zaczerpnęliśmy z biuletynu KSN i ankiet placowych opracowanych przez KSN.

Tabela 1. Wynagrodzenia w zł (po podwyżce od 1 kwietnia 1997 r.)

A. Nauczyciele akademicy Stanowisko	Średnia stawka w przeliczeniu na etat miesięcznego wynagrodzenia zasadnicze				
	AR w Lublinie	UMCS	PL	KUL	w uczelniach ogółem*
prof. zwyczajny	2 063	2 006	2 376	1 723.25	2 089.00
prof. nadzwycz. z tytułem	1 680	1 691	2 029	1 496.81	1 705.43
prof. nazwycz. bez tytułu	1 384	1 295	1 639	1 356.49	1 483.57
doc. ad. hab.	1 233	1 177	1 304	1 153.05	1 248.59
adiunkt	980	952	1 080	973.85	1 022.83
st. wykładowca z dr	1 028	945	1 093	952.27	1 053.42
st. wykładowca bez dr	869	837	959	828.37	930.71
wykładowca	759	789	867	785.61	867.26
asystent	768	768	907	812.47	830.24
lektor, instruktor	650, 690	802	844	651.21	795.71
st. kustosz dypl.	1 344	1088	1 672	1 127.50	1 288.88
kustosz dypl.	-	930	-	-	1 128.06
B) Pracownicy nie będący nauczycielami akademickimi					
prac. naukowo i inż.-techn.	622	668	673	706.83	649.86
w tym: st. specjalista	716	797	743	-	771.72
specjalista	634	698	726	-	697.34
prac. służby bibl.	612	645	641	598.76	648.67
w tym: kustosz	-	697	719	731.79	726.17
prac. poligrafii	496	527	601	620.32	576.59
prac. wydawnictw	756	715	686	636.55	702.44
prac. adm.-ekonom.	672	615	672	582.62	683.56
w tym: specjaliści	647	624	660	672.64	731.75
prac. obsługi	386	423	451	413.28	436.74
robotnicy	491	498	555	568.12	524.94

* wynagrodzenia średnie obliczone na podstawie informacji uzyskanych z 47 uczelni

IV. ZESPÓŁ DO SPRAW KONTAKTÓW ZEWNĘTRZNYCH I ROZWOJU UCZELNI

1. Realizując założenia programowe Zespół utrzymywał stałe robocze kontakty z Krajową Sekcją Nauki NSZZ Solidarność; Zarządem Regionu NSZZ Solidarność, Komisją Porozumiewawczą Lubelskiego Ośrodka Naukowego "Solidarność", Radą Główną Szkolnictwa Wyższego, Komisjami Zakładowymi NSZZ "Solidarność" lubelskich uczelni i instytutów naukowych regionu a także Komisjami NSZZ "Solidarność" uczelni rolniczych (np. AR Kraków).

2. Próby współpracy z NSZZ Solidarność Rolników Indywidualnych ograniczały się do sporadycznych kontaktów roboczych.

3. Włączano się aktywnie do pracy Zarządu Obywatelskiego Stowarzyszenia Uwłaszczeniowego w Lublinie.

W okresie sprawozdawczym przedstawiciele naszego Związku uczestniczyli między innymi:

- w wielkiej manifestacji Solidarności w Warszawie - 31. 08. 1996 r. w liczbie 18 osób,
- w przygotowaniu wyborów AWS Regionu Środkowowschodniego, biorąc czynny udział w opracowywaniu programu gospodarczego AWS,
- w organizowaniu Krajowego Walnego Zebrania Delegatów Krajowej Sekcji Nauki NSZZ Solidarność, który odbył się w dniach 5 - 7 grudnia 1997 r. w Dąbrowicy k/Lublina.

V. ZESPÓŁ DO SPRAW INTERWENCJI I BHP

Zespół pracował w składzie: Jan Ciota i Krzysztof Jasiński - przewodniczący. Zajmowano się sprawami bezpieczeństwa i higieny pracy na Uczelni oraz problemami zgłaszanymi przez pracowników z zakresu prawa pracy.

Stałym punktem pracy zespołu był udział K. Jasińskiego w Senackiej Komisji d/s BHP. Na wniosek członków zespołu Komisja Senacka podjęła cały szereg decyzji dotyczących zapewnienia pracownikom możliwie najlepszych warunków bezpieczeństwa i higieny pracy.

Podejmowane przez nas kilkunastokrotnie interwencje w sprawach indywidualnych pracowników należy uznać za udane. Zmiany Kodeksu Pracy oraz innych przepisów wydanych na podstawie nowego Kodeksu spowodowały konieczność dokonania zmian w dokumentach prawnych obowiązujących na Uczelni. Większość z tych dokumentów wymagała uzgodnienia lub wyrażenia opinii przez związki zawodowe. Ich przygotowaniem zajmowali się członkowie zespołu. Opracowywali oni również opinie projektów regulaminu pracy, regulaminu tzw. trzynastki, zasad korzystania przez pracowników z funduszu socjalnego, zarządzenia Rektora w sprawie czasu pracy.

Współpraca z Biurem Rektora, jako jednostką organizacyjną przygotowującą wszystkie regulaminy i zarządzenia, układała się dobrze, chociaż nie zawsze zgodna była z naszymi oczekiwaniami. Nasze prośby o udostępnienie materiałów prawnych załatwiane były szybko i chętnie. Jednak nieobecność Radcy Prawnego w czasie np. przedstawiania naszych opinii i uzgadniania treści dokumentów powodowała kilkukrotne powracanie do tych samych spraw. Stąd propozycja, aby w czasie rozmów między pracodawcą a związkami zawodowymi były obecne osoby odpowiedzialne na Uczelni za dyskutowany problem. Obecność z głosem doradczym Radcy Prawnego, kierownika Działu Kadr, Sekcji Socjalnej ułatwi i przyspieszy podejmowanie decyzji ostatecznych.

Z zakresu podejmowanych różnych działań i interwencji, komisji nie udało się doprowadzić do końca kilku spraw. Pierwsza dotyczy niejednoznacznego sposobu ustalania zasad rozliczania pracowników dydaktycznych z realizacji pensum dydaktycznego w przypadku wyjazdu nauczyciela na staż naukowy (przypadek Pani Agnieszki Piwoni). Obecna interpretacja zapisów zarządzenia jest, naszym zdaniem, niekorzystna dla pracowników dydaktycznych. Kilkakrotnie spotkania z byłymi i obecnymi władzami Uczelni nie przyniosły rozwiązania.

Druga sprawa dotyczy organizacji i przeprowadzania wyborów Zakładowego Społecznego Inspektora Pracy. Kadencja obecnego inspektora już upłynęła. Złożona propozycja spotkania z przedstawicielami ZNP i uzgodnienia tej sprawy nie doczekała się odpowiedzi, a jej rozwiązanie jest pilną koniecznością.

Tematem wracającym jak bumerang jest problem słynnego felińskiego blaszaka. Przy każdym większym obniżeniu temperatury (w tym roku również) w pomieszczeniach dydaktycznych temperatura spada nawet do kilku stopni Celsjusza. Od kilku już lat brak jest jakiegokolwiek decyzji w tej sprawie ze strony administracji Uczelni. Rozwiązania nie doczekały się również problemy związane ze szkoleniem pracowników (obowiązkowym) i studentów w zakresie bezpieczeństwa i higieny pracy.

VI. ZESPÓŁ DO SPRAW INFORMACJI

Po wyborach Komisji Uczelnianej na kadencję 1995 - 1997 zespół d/s informacji ukształtowany został w składzie: Jerzy Lapiński, Andrzej Sałata, Lech Szafranski - przewodniczący i Marek Sz wajgier. Jerzy Lapiński opuścił zespół i Komisję Uczelnianą w 1997 roku. Główne zadania zespołu wyznaczane były przez KU i polegały na przekazywaniu członkom Związku informacji przychodzących z zewnątrz, opracowywanie komunikatów i informacji z działalności Komisji Uczelnianej, stała opieka nad tablicami informacyjnymi będącymi w dyspozycji Związku. Tablice takie mamy we wszystkich ogólnodostępnych budynkach AR z wyjątkiem budynku Technologii Żywności przy ulicy Skromnej i budynku przy ulicy Głębokiej (dawna kotłownia). Tablice te zostały wyraźnie oznakowane i zaopatrzone w stałe informacje o Związku; skład prezydium

KU, adres i telefon sekretariatu KU oraz informacje o siedzibie i telefonach Zarządu Regionu. Pozostałe informacje wywieszane były na bieżąco.

Przynajmniej raz w roku staraliśmy się opracować i wydać Biuletyn Informacyjny, którego ze względu na brak stałego zespołu redakcyjnego nie udało się zamienić w wydawnictwo cykliczne, dlatego przygotowujemy go na zebrania delegatów. Sprawy związkowe upowszechniane są przez Biuletyn Regionalny, ukazujący się co tydzień (w ostatnim roku kilkakrotnie wydany był; w kolorowej okładce). Przekazujemy go przewodniczącym kół i mamy nadzieję, że dociera do szerszego grona członków Związku.

W sekretariacie obok Biuletynu Regionalnego można przeczytać szereg innych materiałów w tym Tygodnik Solidarność, Biuletyn Krajowej Sekcji Nauki, Biuletyn Informacyjny Komisji Krajowej oraz materiały informacyjne z walnych zebrań delegatów Regionu i Krajowych Zjazdów Delegatów.

Jesienią 1996 roku, zgodnie z uchwałą walnego zebrania, zakupiony został komputer, który obok funkcji usprawniających pracę sekretariatu, umożliwił poprzez sieć internetu, bezpośredni kontakt z siedzibą Zarządu Regionu, Komisji Krajowej i Krajową Sekcją Nauki. Dalsze usprawnienia przepływu informacji wymagają lepszej współpracy przewodniczących kół z Komisją Uczelnianą. Wszystkie zebrania KU jak i jej prezydium są otwarte i zawsze oczekujemy na członków Związku, którzy chcą przedstawić problemy nurtujące ich środowisko. Dotyczy to szczególnie przewodniczących kół, z którymi wprawdzie spotykamy się kilka razy w roku na wspólnych zebraniach, lecz naszym zdaniem kontakty te są niewystarczające.

SPRAWOZDANIE FINANSOWE KOMISJI UCZELNIANEJ NSZZ SOLIDARNOŚĆ AKADEMII ROLNICZEJ W LUBLINIE ZA ROK 1997

I. Stan na 1. 01. 1997	
1. Gotówka w kasie	1 586,56
2. Gotówka w Banku PKO do dyspozycji KU w 1997 r. Stan na 31. 12. 1996	12 807,10
Razem bieżące środki pieniężne	14 393,66
3. Lokaty	17 717,33
Ogółem środki pieniężne	32 110,99
4. Środki trwałe komputer z drukarką	3 802,07
Ogółem stan majątku na 1.01.1997 r.	35 913,06

II. Zestawienie przychodów w 1997 r.	
1. Składki od pracowników przekazane w okresie od 1. 01 - 31. 12. 1997	48 135,50
2. Składki od emerytów wpłacone do kasy KU	1 020,28
3. Odsetki powiększające stan rachunku bieżącego w PKO	1 085,39
Razem przychody bieżące	50 241,20
4. Odsetki od lokaty w BDK zwiększające rachunek lokaty	2 869,67
Ogółem przychody w 1997 r	53110,87
III. Zestawienie kosztów w 1997 r.	
1. Składki na rzecz Zarz. Regionu	19 818,87
2. Składki na rzecz KSN	2 477,94
Składki ogółem	22 296,81

3. Zestawienie kosztów planowanych i rzeczywistych Komisji Uczelnianej na cele własne w 1997 r.

Przychód w 1997 r. pozostający do dyspozycji KU:

1. Przychody bieżące w 1997 r.	50 241,20
2. Minus składki wpłacone na rzecz Z R i KSN	- 22 296,81
3. Przychód w 1997 r. pozostający do dyspozycji KU	= 27 944,39

Lp.	CEL	Wydatki planowane		Wydatki rzeczywiste		Różnica	
		w %	w zł	w %	w zł	w %	w zł
1	Zasiłki statutowe	40	11 177,77	8,95	2 500,00	+31,05	+8 677,77
2	Zapomogi losowe	10	2 794,44	11,18	3 125,00	-1,18	-330,56
3	Dopłata do wypoczynku dzieci	20	5 558,88	30,68	8 574,36	-10,68	-2 985,48
4	Dopłata do imprez kulturalnych			1,16	322,75		

5	Dopłata do imprez sportowych			7,20	2 013,00		
6	Wycieczki			2,44	682,56		
	Łącznie 4, 5, 6	10	2 794,44	10,80	3 018,31	- 0,80	- 223,87
7	Dofinans. jęz. obcych	4	1 117,78	2,47	690,00	+1,57	+427,78
8	Pomoc emerytom	5	1 397,22	7,55	2 108,32	-2,25	-711,10
9	Działalność charytatywna	1	279,44	1,41	400,00	-0,41	-120,56
I.	Razem podstawowa działalność statutowa	90	25 149,95	73,06	20 415,99	+16,94	+4 733,96
II.	Wydatki nadzwyczajne - pomoc powodziąnom i fundusz ratowania Stoczni Gdańskiej			10,98	3 069,00		
	Razem działalność statutowa	90	25 145,95	84,04	23 484,99	+5,96	+1 664,96
III.	Wydatki organizacyjne	10	2 794,44	9,39	2 624,10	+0,61	+ 170,34
	Razem cele własne	100	27 944,39	93,43	26 109,09	+6,57	+1 835,30

IV. Ogółem stan majątku KU na 31. 12. 1997 r.

1. Środki pieniężne	
1.1. Gotówka w kasie	- 1 293,76
1.2. Chwilówki wypłacone z kasy	- 350,00
1.3. Gotówka w PKO rachunek bieżący	- <u>14 585,20</u>
Razem bieżące środki pieniężne	- 16 228,96
1.4. Lokaty bankowe	
PKO - 2 500,00	
BDK - <u>18 087,00</u>	- <u>20 587,00</u>
Ogółem środki pieniężne	- 36 815,96
2. Środki trwałe	
komputer z drukarką	<u>3 802,07</u>
Ogółem stan majątku	40 618,03

Sprawozdanie finansowe za okres 1. 01. 1995 - 31. 12. 1997 r.

Wyszczególnienie	1995	1996	1997	Razem
Wpływy (w zł)				
– składki od pracujących	30 039,57	38 312,61	48 135,53	116 487,71
– składki od emerytów	548,13	857,97	1 020,28	2 426,38
– odsetki	3 900,47	3 758,61	3 955,06	11 614,14
– fundusz własny (bilans otwarcia)	18 813,12	26 251,27	35 913,06	
Razem zł	53 301,29	69 180,46	89 023,93	
Wydatki (w zł):				
I. Składki przekazane do:				
– ZR Śr.wsch. NSZZ "S"	9 933,01	13 452,94	19 818,87	43 204,82
– KSN NSZZ S	1 126,50	1 680,73	2 477,94	5 285,17
Razem zł	11 059,51	15 133,67	22 296,81	48 489,99
Pozostało:	42 241,78	54 046,79	66 727,12	
II. Działalność związkowa				
– Zasiłki statutowe	3 120,50	3 980,00	2 500,00	9 600,50
– Zapomogi losowe	3 045,00	2 850,00	3 125,00	9 020,00
– Dopłata do wypoczynku dzieci	4 170,00	5 191,15	8 574,36	17 935,51
– Dopłata do imprez kultur.,sport. i turyst.	1 777,52	2 910,40	3 018,31	7 706,23
– Dofinans. jęz. obcych	480,00	250,00	690,00	1 420,00
– Pomoc emerytom	1 000,88	85,36	2 108,32	3 194,56
– Działalność charytatywna	300,0	509,00	400,00	1 209,00
– Inne			3 069,00	3 069,00
– Wydatki organizacyjne	2 096,61	2 357,82	2 624,10	7 078,53
– Zakup komputera		3 802,07		3 802,07
Razem zł	15 990,51	21 935,80	26 109,09	64 035,40
Gotówka w PKO	9 783,04	12 807,10	14 585,20	
Gotówka w kasie	1 553,73	1 586,56	1 643,76	
Lokaty	14 914,50	17 717,33	20 585,00	
Bilans zamknięcia				
– środki pieniężne	26 251,27	32 110,99	36 815,96	
– środki trwałe		3 802,07	3 802,07	
R a z e m zł	26 251,27	35 913,06	40 618,03	

GŁOSOWANIA I WYBORY

Najbliższe Walne Zebranie Delegatów ma wyłonić przewodniczącego Komisji Uczelnianej i jej pełny skład oraz po dwóch delegatów na regionalne WZD i zjazd Krajowej Sekcji Nauki, a także Komisję Rewizyjną. Wcześniej musimy wybrać zespół organizacyjny zebrania: przewodniczącego zebrania, komisję mandatową, komisję skrutacyjną, komisję uchwał i wniosków oraz protokółantów i ewentualnie dwóch wiceprzewodniczących obrad. Zespół organizacyjny zebrania wybieramy w głosowaniach jawnych, natomiast wszystkich pozostałych wybieramy przez głosowania tajne. Najpierw dokonujemy wyboru przewodniczącego Komisji Uczelnianej spośród zgłoszonych z sali kandydatów. Jeżeli kandydatów jest więcej niż dwóch, a w pierwszej turze żaden z nich nie uzyska więcej niż połowy głosów delegatów obecnych na sali, to do następnej tury przechodzi dwóch z największą liczbą głosów. Jeżeli i to głosowanie nie wyłoni przewodniczącego, to przystępujemy do trzeciej tury, która jest ostatnią dla tego zestawu kandydatów. W przypadku braku rozstrzygnięcia zgłaszamy nowych kandydatów. Wyboru pozostałych członków KU dokonujemy po ustaleniu ich liczby na następną kadencję. Do Komisji Uczelnianej zostają wybrani ci kandydaci, którzy uzyskali więcej niż połowę głosów spośród obecnych na sali, przy wymaganym quorum. Jeżeli liczba wybranych jest mniejsza niż ustalona liczba członków KU, to przechodzimy do następnej tury, w której wybieramy następnych członków KU. Brak rozstrzygnięcia w kolejnych dwóch turach powoduje konieczność zgłoszenia innych kandydatów i przystąpienia do procedury wyborczej. Podobnie postępujemy przy wyborach komisji rewizyjnej. Delegaci wybrani do KU i komisji rewizyjnej mogą również być wybrani na delegatów na walne zebranie regionalne i na krajowy zjazd KSN. Z tego powodu wybory te mogą przebiegać równolegle z wyborami do komisji zakładowej i rewizyjnej na podobnych zasadach. Wszyscy wybrani uzyskują mandat na cztery lata, dlatego dobrze byłoby aby 1-2 kandydatów, którzy uzyskali wymaganą liczbę głosów do Komisji Uczelnianej weszło na listę rezerwową uzupełniając w razie konieczności skład KU. Życzę udanych wyborów i zapału do pracy w następnej kadencji.

Lech Szafrński

PRAWO CZY PSEUDOPRAWO?

...to nie sztuka wytrenować sobie mózg,
sztuka sprawić by rozumiał ludzi

Uczelnia jako jednostka samorządna posiada teoretyczne i praktyczne możliwości ustanawiania przepisów prawnych. Treści głównych dokumentów tworzy Rektor i Senat Uczelni, korzystając z poradnictwa zespołu radców prawnych. Specjaliści prawni mają być gwarantem poprawności i zgodności poszczególnych dokumentów z normami ogólnie obowiązującymi. Według oświadczenia zawartego w jednym z pism Zespołu Radców Prawnych do Komisji Uczelnianej NSZZ "Solidarność" radca prawny wykonuje zawód ze starannością wynikającą z wiedzy prawniczej oraz zasad etyki zawodowej (11. 04. 1997).

Część publikowanych w Uczelni uchwał, zarządzeń i decyzji dotyczyła problematyki związanej z działalnością KU NSZZ "Solidarność". Niektóre z nich wyraźnie poruszyły opinię społeczną, zasługując na przypomnienie i refleksję nad skutkami ich funkcjonowania.

Szczególnie symptomatycznym wydarzeniem, rzutującym na zasady stosowania prawa w naszej Uczelni było ogłoszenie na forum Senatu w 1995 r., że ustawa o związkach zawodowych już nie obowiązuje. Według autora wypowiedzi jej wiarygodność potwierdzają konsultacje z najbliższymi doradcami i prawnikami. Spektakularne unieważnienie ustawy milcząco zaakceptował Senat, mimo protestów przedstawicieli obu związków zawodowych. Co można sądzić o takich interpretatorach prawa i prawodawcach skoro w bieżącym 1998 roku za nieprzestrzeganie tej samej ustawy dostojnik rządowy ma być powołany przed Trybunał Stanu?

Podobnie lekceważący stosunek do zasad prawnych dotyczy działalności socjalnej. Z obowiązujących ustaw i regulaminu wewnętrznego już od kilku lat wynika, że zarządzanie funduszem socjalnym wraz z posiadaną bazą materialną należy wyłącznie do Rektora i związków zawodowych. Wynegocjowane zasady postępowania znane były w pełni kierownictwu administracji, jak i Zespołowi Radców Prawnych, odpowiedzialnemu za prawidłowość ich stosowania. Z niedowierzaniem więc przeczytaliśmy w piśmie Zespołu Radców Prawnych do KU NSZZ Solidarność z 11. 04. 1997 r., że udział związków zawodowych w gospodarowaniu funduszem socjalnym jest dalece ograniczony.

Różnice w interpretacji regulaminu socjalnego potwierdziły się w faktach. W końcu roku 1996 Międzyzwiązkowa Komisja Socjalna ujawniła, że pieniądze z funduszu socjalnego wykorzystano na pokrycie kosztów kar nałożonych na Uczelnię za nieuregulowanie zobowiązań finansowych z tytułu użytkowania ośrodka wypoczynkowego w Mikoszewie. Kary były skutkiem ewidentnego zaniechania obowiązków służbowych pracowników administracji.

Jesienią 1997 r. w trakcie inwentaryzacji stwierdzono brak dwu domków campingowych zapisanych na stanie Działu Socjalnego. Okazało się, że zostały sprzedane.

W obu przytoczonych przypadkach decyzję podejmowało kierownictwo administracji, bez konsultowania ze związkami i bez wiedzy Rektora. Bezpośredni udział w obu przedsięwzięciach miały osoby zawodowo trudniące się tworzeniem i przestrzeganiem prawa. W dokumentach wyjaśniających sprawę nałożenia kar, winą starano się obciążyć wierzyciela, który drogą sądową (przy absencji przedstawiciela AR) postanowił odzyskać swoją należność. Oba przypadki zaprzeczają twierdzeniu mówiącemu o wiedzy prawniczej jak i etyce zawodowej.

W niedoskonałości pracy zespołu prawnego można się dopatrywać przyczyn odwołania przygotowania projektu uchwały umożliwiającej grupie pracowników technicznych skorzystanie z możliwości odpisów podatkowych z tytułu ochrony praw autorskich. Inne uczelnie podobne uchwały już podjęły, czego dowody są w posiadaniu administracji naszej Uczelni. Zespół prawny bezceremonialnie oświadczył w piśmie do J. M. Rektora z 9. XI. 1997 r., że podtrzymuje swoje stanowisko z 5. VII. 1996 r. negujące zamiar przygotowania uchwały.

Rolę Senatu w tworzeniu dokumentów prawnych można prześledzić na przykładzie ustalania zasad podziału funduszu nagród dla pracowników nie będących nauczycielami.

Jak każdego roku, zgodnie z ustawą o szkolnictwie wyższym, naliczano fundusz nagród w roku 1997 w wysokości 77 790 zł.

Rozdział funduszu polega na przekazaniu stosownych kwot do poszczególnych jednostek organizacyjnych, zależnie od liczebności pracowników tej grupy. Projekt zasad podziału przedstawiony do zatwierdzenia Senatowi przewidywał odpisanie 5000 zł tj. 6,43% na rezerwę do dyspozycji Rektora. Wielkość rezerwy w opinii związkowej wydaje się wygórowana, a w ogóle utrzymywanie rezerwy budzi wątpliwości. Przecież każdy pracownik mieści się w strukturze organizacyjnej Uczelni i jest uwzględniany w kalkulacjach obliczeniowych.

W wyniku dość burzliwej, nie pozbawionej demagogii dyskusji (przy obojętnym stosunku J. M. Rektora), rezerwę podniesiono do niespotykanej wysokości 10 000 zł, tj. 12,48%. Argumentowano, że fundusz jest tylko na nagrody i wypada przyjmować go bez uwag, lub też, że wysoka rezerwa daje możliwości wspomagania osób będących w potrzebie. Świadczy to o niezrozumieniu istoty tego funduszu.

Fundusz nagród jest częścią funduszu płac naliczaną obligatoryjnie bez względu na dobrą czy złą wolę decydentów. Działalność charytatywna nie jest obca związkom zawodowym, jednak realizacja jej nie może obciążać grupy pracowniczej, której zamożność powinna być członkom Senatu znana. W latach poprzednich rezerwa nigdy nie przekraczała 5% funduszu. Rodzi się pytanie, czy w ogóle Senat powinien się zajmować sposobem podziału funduszu nagród wcześniej uzgodnionym przez Rektora ze związkami zawodowymi? Należałoby unikać wrażenia, że usiłujemy kontynuować starą praktykę według której możemy dać jeśli chcemy.

Podobną wymowę ma przepis o potrącaniu 20% przychodów za okres zwolnienia chorobowego osobom nie będącym nauczycielami. Ten drakoński przepis (nie nakaz), godzący w osoby najbiedniejsze, niestety komentowany jest również jako dobry pomysł na gromadzenie środków finansowych dla potrzeb Uczelni lub też zabieg poprawiający frekwencję w pracy.

Na szczęście dzięki staraniom obu związków zawodowych i przychylności nowych władz rektorskich, restrykcyjne potrącenia jako nieetyczne są częściowo złagodzone od początku 1998 roku. Jednocześnie wiadomo, że cała społeczność akademicka skupiona w formalnych i nieformalnych zespołach pracowniczych, jest doskonale zorientowana, że absencja, w tym również chorobowa, dotyczy w podobnym stopniu wszystkich grup pracowniczych.

Ostatnia uwaga wiążąca się tematycznie z naszym ustawodawstwem wewnętrznym to regulacje płacowe. Mimo, że dotyczą pojedynczych osób, są powodem nieporozumień. Wynikają one z zaniżonych wynagrodzeń względem przeciętnego wynagrodzenia tej samej grupy.

Podania i wnioski o wyrównania są oddalane bez rozpatrzenia. W Dziale Kadr można uzyskać informację, że jest to kompetencja kierownika zakładu czy dyrektora instytutu.

Bez wnikania w szczegółową analizę taką zasadę należy uznać za niemożliwą do realizacji. Kwoty przekazywane do dyspozycji kierownika jednostki z tytułu podwyżek są sumą kwot obliczonych dla poszczególnych pracowników. Ewentualny wzrost podwyżki dla jednej osoby obniża wynagrodzenie innej lub grupy współpracowników. Jakiegokolwiek zaniżenia płacy bez wyraźnego powodu jest przyczyną zrozumiałego konfliktu.

Dystansując się od egalitaryzmu, opowiadam się za rozwiązaniem stosunkowo najprostszym. Napływające wnioski, koniecznie z opinią kierownika zakładu, wymagają komisyjnego rozpatrzenia z decyzją dostępną również zainteresowanym. Niezbędną sumę pieniężną (prawdopodobnie niską) należy wydzielić z kwoty ogólnej jaką otrzyma Uczelnia w niedługim czasie na planowane podwyżki.

W. Mitrus

KRAJOWE WALNE ZEBRANIE DELEGATÓW KRAJOWEJ SEKCJI NAUKI NSZZ SOLIDARNOŚĆ

W dniach 6 - 7 grudnia 1997 roku odbyło się Walne Zebranie Delegatów Krajowej Sekcji Nauki NSZZ "Solidarność", reprezentującej pracowników nauki i szkolnictwa wyższego.

Organizację Zebrania, które odbywały się w Duszpasterskim Domu Spotkań w Dąbrowicy (dawny zamek Firlejów) powierzono Komisji Porozumiewawczej Lubelskiego Ośrodka Naukowego, grupującej wszystkie uczelnie Lublina i instytuty naukowe Lubelszczyzny. W obradach wzięło udział kilkudziesięciu delegatów, reprezentujących uczelnie wyższe i instytuty naukowe z całego kraju.

Pierwszego dnia w obradach wzięli udział Rektorzy uczelni lubelskich w tym rektor Akademii Rolniczej prof. dr hab. Marian Wesołowski.

Nasza Komisja Uczelniana miała zapewnić między innymi obsługę komunikacyjną pomiędzy Lublinem a miejscem obrad w Dąbrowicy. Zamówienie realizowane przez Dział Transportu naszej Uczelni zostało wykonane wzorowo za co Komisja Uczelniana pragnie złożyć serdeczne podziękowania.

Za KU NSZZ Solidarność
W. Mitrus

POZNAŃSKIE ZJAZDY

Krajowy Zjazd delegatów w 1996 roku, który zgodnie z uchwałą KZD w Gdańsku miał być połączony z uroczystymi obchodami 40 rocznicy Czerwca56 był wyjątkowy z jeszcze jednego powodu. Uchwała delegatów otwierała drogę do utworzenia AWS, która w ciągu kilku miesięcy połączyła rozproszoną prawicę i odniosła sukces wyborczy umożliwiając powstanie koalicji rządowej skupiającej wszystkie reformatorskie siły polityczne kraju. Jak zwykle w Polsce zdarzyło się to w ostatnim momencie przed załamaniem, do którego zmierzała polska gospodarka. Czy udało się go uniknąć dowiemy się na pewno za kilka miesięcy. Już teraz wiemy, że lewica, jak to ma w zwyczaju, żyła na kredyt mający swój wymiar w wielkości deficytu handlu zagranicznego.

Obrady Zjazdu toczące się w auli Uniwersytetu przerywane były uroczystościami pod bramą Cegielskiego i pod Pomnikiem Czerwca56. Jednak uroczystości te nie tylko nie przeszkodziły podjęciu tak ważnych i oczekiwanych decyzji, lecz dały dodatkowy impuls do decyzji porządkujących polską scenę polityczną. Owoce tych decyzji przyszło nam oceniać półtora roku później w zupełnie innej atmosferze. Nie była to euforia po sukcesie wyborczym. Już wiedzieliśmy, że czekają nas bolesne podwyżki cen na dobra mające największy wpływ na poziom życia polskich rodzin. Jednak każdy, kto obserwował polską gospodarkę zdawał sobie sprawę, że to dopiero początek trudnego roku. Małpia satysfakcja malująca się na twarzach prominentnych przedstawicieli lewicy sygnalizowała jednoznacznie ogrom problemów stojących przed nowym rządem. Zwłaszcza, że w najbliższych latach przyjdzie nam spłacać coraz wyższe raty pomniejszonego, lecz wciąż wysokiego długu zagranicznego, narastający dług wewnętrzny i przeprowadzać przy tym kosztowne reformy, których nie można już odwlekać. Toteż pierwszy dzień Zjazdu, odbywającego się tym razem w hotelu Polonez, w całości poświęcony był wzajemnym relacjom związkowców i polityków w perspektywie powstającego RS AWS jako partii politycznej, w tworzeniu której członkowie związku biorą czynny udział. Przyjęte rozwiązania umożliwiające do czasu następnego KZD łączenie funkcji politycznych i związkowych było jedynym racjonalnym wyjściem. Lecz w cieniu wielu głosów

czaila się obawa, że również tym razem Związek będzie musiał zapłacić wysoką cenę w razie niepowodzenia, a splendory po ewentualnym sukcesie oddać politykom. Dlatego spotkanie z premierem i kilkoma ministrami, którzy mieli również mandaty delegatów, przebiegało w atmosferze nadziei, ale i obaw przejawiających się w ostrym tonie wypowiedzi przeciwników koalicji AWS z Unią Wolności. Większość delegatów wyraźnie jednak uznawała to rozwiązanie za najlepsze z możliwych. Emocjonalne wystąpienia Zygmunta Wrzodaka czy Mariana Króla ze Świdnika ujawniały nie tylko kłopoty ich zakładów pracy, ale również obawy środowisk, z których się wywodzili o ekonomiczny byt rodzin. Spokojne odpowiedzi premiera i ministrów nie do końca rozwiązywały te obawy. Wielkie nadzieje mające początek na czerwcowym Zjeździe w 1996 roku przetrwały Zjazd grudniowy mocno nadwątlone, lecz wciąż są większe od towarzyszących im obaw.

BÓJ TO BYŁ ICH OSTATNI – 1988

Nowy 1988 rok nie zapowiadał się dobrze. Marazmu, w którym grzęzła PRL nie była zdolna poruszyć nawet sowiecka pieriestrojka. Komuniści już całkiem jawnie grabili resztki upadającej gospodarki tworząc coraz nowe spółki nomenklaturowe, mające przed sobą tylko jedno, niezbyt ambitne zadanie: naciągnąć kogo się da i ogłosić upadłość. Szary tłum miotał się od kolejki do kolejki usiłując jak najszybciej wydać nędzne złotówki tracące na wartości z dnia na dzień. Indywidualna przedsiębiorczość przygotowywała się do wielkiego skoku organizując czarny rynek, który był właściwie jedynym rynkiem. Bardziej przedsiębiorczy organizowali handel zagraniczny wędrując przez bliższe i dalsze granice z coraz cięższymi torbami, a mniej ruchliwi cierpliwie stali w kolejkach i załatwiali każdy możliwy produkt aby go odsprzedać z zyskiem. Nikt jeszcze nie przypuszczał, że następna wiosna będzie nasza. Ciagle panowali oni, a ich władza była tak nędzna jak nędza szarego i smutnego społeczeństwa zagnanego różnymi sposobami do OPZZ.

Działalność tajnej komisji zakładowej od 1982 roku ograniczała się właściwie do dystrybucji nielegalnych wydawnictw, systematycznych zbiorów składek pochodzących od ok. 200 osób i niesystematycznego wspomagania inicjatyw regionalnych. Od czasu aresztowania w 1984 roku Jadwigi Stobnickiej i Ludwika Tochmana na Uczelni nie odczuwaliśmy represji, które były coraz słabsze w całym kraju. Po raz kolejny okazało się, że w komunizmie im gorzej tym lepiej. Tajna Komisja Zakładowa, której skład zmieniał się nieznacznie w ciągu tych siedmiu lat, początkowo zbierała się w bardzo różnych miejscach (między innymi w samochodach zaparkowanych pod wiaduktem na budowanej ulicy, która teraz nosi imię Armii Krajowej), a w drugiej połowie lat osiemdziesiątych głównie w mieszkaniu Andrzeja Pleszczyńskiego. W tym czasie w jej skład wchodził obok gospodarza spotkań: Grażyna Ziółkowska, Jan Magierski, Marek Kuna,

Andrzej Marciniak, Jerzy Niewczas, Jerzy Kukuryk i ja. Już w 1982 roku uznaliśmy, że z wielu różnych względów lepiej będzie jeżeli będziemy pracowali bez przewodniczącego. Kontakty ze strukturami regionalnymi utrzymywali Jan Magierski i Andrzej Pleszczyński, którzy w stanie wojennym brali czynny udział we wznowianiu wydawania podziemnego biuletynu regionalnego.

Wiosną 1988 roku trwająca już siódmy rok stabilizacja zniecierpliwiała ludzi coraz bardziej. Zwłaszcza, że gorbaczowskie: pieriestrojka i głośność zwiększały nadzieje pobudzone przez wizytę papieża latem poprzedniego roku na zmiany w polityce wewnętrznej ekipy Jaruzelskiego. Strajki ostro tłumione w poprzednich latach zdarzały się coraz częściej i coraz mniejszą siłą odpowiadali na nie komuniści. Mimo to organizatorzy nie mogli liczyć na szerokie poparcie. Ludzie byli zmęczeni i nie wierzyli w możliwość głębszych zmian. Jesienią coraz częściej mówiło się o możliwości zwołania okrągłego stołu i relegalizacji NSZZ Solidarność. Opozycja nie była zgodna w reakcjach na takie przecieki z Biura Politycznego. Niektóre komisje zakładowe rozpoczęły nękanie systemu prawnego wykorzystując procedury prawne umożliwiające ubieganie się o rejestrację zakładowej organizacji związkowej w sądzie wojewódzkim. Po rozważeniu różnych za i przeciw my również postanowiliśmy wystąpić z takim wnioskiem mimo, że rezultat był z góry wiadomy. Do przygotowania tego kroku włączyło się jeszcze kilka osób biorących udział w podziemnym życiu Związku na Uczelni. Powołaliśmy Komitet Założycielski, który wystąpił z wnioskiem o rejestrację do sądu wojewódzkiego w Lublinie. Oczywiście wniosek został odrzucony, a Komitet Założycielski wystąpił o rewizję wyroku do Sądu Najwyższego. Wniosek został podpisany przez Annę Wagner, Andrzeja Pleszczyńskiego i Andrzeja Wacława Marciniaka. Na posiedzenie Sądu Najwyższego, rozpatrującego odwołanie pojechała liczna delegacja, która mogła wysłuchać sentencji odrzucającej rewizję. Tak władza wykonawcza nakazała czynić władzy sądowniczej, ponoć niezależnej. Lecz późną jesienią było już czuć powiew wiosny. W kościele na Tatarach systematycznie odbywały się spotkania przedstawicieli komisji zakładowych, w których brałem udział jako członek TKZ AR. W zebraniach tych uczestniczyło początkowo mniej niż 20 osób. Lecz im bliżej było wiosny tym więcej komisji zakładowych wysyłało przedstawicieli. W kościołach odbywały się połączone z mszą zebrania, w których uczestniczyli wszyscy czujący więź z Solidarnością. W takim zebraniu, w kaplicy Pallotynów na Sławinku uczestniczyło ponad stu pracowników AR. Mimo tego nawet najwięksi optymiści nie śnili, że w nadchodzącym roku zakończy byt Imperium zła.

Lech Szafrński

ZGADUJ – ZGADULA

Nie będzie to opowieść z serii zabaw dziecięcych. Ta zgaduj - zgadula kończy się - jaka dziś temperatura? Jak wieje ze wschodu to 7 a jak z zachodu to nawet 12. Gdzie pracownicy i studenci bawią się w tak a zgadywanke. Odpowiedź jest bardzo prosta i dotyczy słynnego felińskiego blaszaka.

Już na początku eksploatacji tego budynku wiadomo było, że zastosowana technologia i użyte materiały na ściany, nie mówiąc już o szczątkowych uszczelkach w oknach, nie są dostosowane do naszego klimatu. Rozwiązanie zahaczającym o szczyty nauki i techniki mającym poprawić warunki mikroklimatu w pomieszczeniach było ... dolożenie żeberka. Dowcip krążący między pracownikami mówił, że gdyby namierzył ten budynek szpiegowski satelita amerykański, to przy takiej emisji ciepła kojarzono by to raczej z reaktorem atomowym, a nie ze zwykłym blaszakiem.

Żarty, żartami a problem ogrzewania tego budynku nie jest rozwiązany od kilkunastu już lat i nasila się przy każdej ostrzejszej zimie. Pracownicy zgłaszają problem, a władze bezradnie rozkładają ręce i nic nie robią. O przepraszam, czasami rozdawane są uszczelki z pianki poliuretanowej i plaster lekarski do oklejania aluminiowych ram okiennych (czytaj - radiatorów).

Zapewnienie odpowiednich warunków pracy i nauki nie jest tylko wyrazem dobrej czy złej woli pracodawcy. Jest to jego obowiązek ustawowy. W art. 15 Kodeksu pracy zapisano *Pracodawca jest obowiązany zapewnić pracownikom bezpieczne i higieniczne warunki pracy*. Obowiązek ten dotyczy również osób kierujących pracownikami (art. 212 ust 4, 214 K. P.) czyli dyrektorów instytutów i kierowników katedr. Ustawa prawo budowlane oraz na jej podstawie wydane rozporządzenie z 14. 12. 1994 r. w par. 49 stwierdza *Budynki i pomieszczenia powinny być wyposażone w instalacje (urządzenia) do ogrzewania pomieszczeń w okresie obniżonych temperatur umożliwiające utrzymanie temperatury powietrza wewnętrznego odpowiedniej do ich przeznaczenia*. W par 134 ... instalacje i urządzenia powinny umożliwiać dotrzymanie w poszczególnych pomieszczeniach temperatury określone w przepisach szczególnych i Polskich Normach.

Oto szczegóły:

1. Rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z dnia 26. 09. 1997 r. (Dz. U. Nr 129 poz. 884) w rozdziale 3 ogrzewanie i wentylacja w par. 30 mówi:

W pomieszczeniach pracy należy zapewnić temperaturę odpowiednią do rodzaju wykonywanej pracy ... nie niższą niż 14 °C (287 °K), ... W pomieszczeniach pracy, w których jest wykonywana lekka praca fizyczna, i w pomieszczeniach biurowych temperatura nie może być niższa niż 18°C (291°K).

2. PN – 85/N – 08013. Ergonomia. Środowisko termicznie umiarkowane. Załącznik A pkt. A. 1. 1.

Praca lekka wykonywana zazwyczaj w pozycji siedzącej w warunkach zimowych (okres ogrzewania pomieszczeń):

- a) **temperatura operacyjna powinna być zawarta między 20 a 24°C**

(temperatura powietrza suchego w takich warunkach jest zwykle o kilka stopni niższa, ale na pewno nie do 10°C).

Dane z ostatniej chwili (15 - 17 grudnia):

– temperatura powietrza w auli 4°C, w laboratoriach 8°C (po dwóch godzinach przebywania studentów urosła aż do 10 stopni).

Co w takiej sytuacji robią pracownicy i studenci?

Siedzą w kurtkach, marzną, narzekają i próbują jakoś odbyć te zajęcia. Często dochodzi do skracania zajęć, a nawet ich odwoływania.

Po latach cierpień i wyrzeczeń pracownicy powinni sięgnąć po argumenty prawne i wykorzystać do rozwiązania zimowego problemu blaszaka art. 210 K. p. który przewiduje:

par. § 1 *W razie gdy warunki pracy nie odpowiadają przepisom bezpieczeństwa i higieny pracy i stwarzają bezpośrednie zagrożenie dla zdrowia lub życia pracownika ... pracownik ma prawo powstrzymać się od wykonywania pracy, zawiadamiając o tym niezwłocznie przełożonego jak również (par. 2) Jeżeli powstrzymanie się od wykonywania pracy nie usuwa zagrożenia ... pracownik ma prawo oddalić się z miejsca zagrożenia, zawiadamiając niezwłocznie przełożonego zachowując przy tym prawo do wynagrodzenia (par. 3).*

Czy w takiej sytuacji można pociągać do odpowiedzialności dyscyplinarnej nauczyciela akademickiego (np. za skracanie zajęć) i studenta (za nieobecności)?

Sprawę pracowników, studentów i blaszaka można rozwiązać tak, można i inaczej tylko jak ma się to wszystko do dumnego zapisu w Statucie Akademii:

par. § 2. Podstawowymi zadaniami Akademii są:

1) *Kształcenie studentów, właściwe ich przygotowanie do zawodu oraz wychowanie w duchu poszanowania praw człowieka i odpowiedzialności za losy społeczeństwa i państwa.*

K. Jasiński

FRASZKI

Zmiany w socjalnym

I

*Kierownik już w transporcie,
Rozliczenia zostały,
Tu gary, tam pościel ...
I domek nad Białym.*

II

*Kierownicza nowa (sekcji),
Podległość Kadrowa.
Problem został stary:
rządzić czy administrować?
(po spotkaniu kierowniczkę Kadr
z komisją związkową d/s socjalnych)*

Feliński blaszak

*W blaszaku dziś Święto,
coś się stało z rana,
wivaty, okrzyki i brać roześmiana.
Co w taką euforię wpędziło studentów?
Krzyczą wzrosło!! niestety
tylko z ośmiu do dziesięciu.
(15 grudnia w salach dydaktycznych
blaszaka było od 4 do 8°C, w porywach do 10)*

K. Jasiński